

Sygn. akt III Ca 2140/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Henryk Brzyżkiewicz

Sędziowie: SO Leszek Dąbek

SO Roman Troll (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Gliwicach na rozprawie sprawy

z wniosku A. S.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt I Ns 2053/16

postanawia:

1) ***sprostować w części wstępnej zaskarżonego postanowienia oraz w punkcie 2 sentencji oznaczenie uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K.;***

2) ***oddalić apelację;***

3) ***zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki postępowania 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.***

SSO Roman Troll SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 2140/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie A. S. 23 grudnia 2016 r. wniosła o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej jej własność, położonej

w B., dla której Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim prowadzi księgę wieczystą nr (...) (działka (...)) na rzecz każdego z przedsiębiorcy przesyłowego będącego właścicielem linii wysokiego napięcia (400 kV) zlokalizowanej na tej działce (obecnie tym przedsiębiorcą jest podmiot (...) S.A.

w K.) poprzez utrzymanie linii energetycznej oraz prawie do jej konserwacji i napraw; wniosła o zasądzenie od uczestniczki postępowania za ustanowienie służebności wynagrodzenia w wysokości 165675 zł oraz kosztów postępowania.

Uczestniczka postępowania (...) S.A. w K. wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania. Przyznała, że przez nieruchomości wnioskodawczyni biegnie linia wysokiego napięcia (400 kV) relacji W. – N., której budowa została skończona w 1976 r., natomiast służebność przesyłu nie jest konieczna do korzystania z urządzeń, albowiem przysługuje jej skuteczny tytuł prawny do korzystania z nieruchomości (decyzja Naczelnika Gminy G. z 16 października 1974 r. wydana na podstawie art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości), a gdyby decyzja nie była skuteczna to nabyła przez zasiedzenie odpowiednią służebność gruntową, gdyż bieg zasiedzenia zaczął się 29 grudnia 1976 r. i przyjmując dobrą wiarę, do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu doszło 30 grudnia 1986 r.

Postanowieniem z 28 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił wniosek (pkt 1) oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania (...) w K. 497 zł tytułem kosztów postępowania (pkt 2).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: wnioskodawczyni jest właścicielem nieruchomości położonej w B. (obręb B.), dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), obejmuje ona działkę nr (...), którą nabyła w drodze umowy przekazania gospodarstwa rolnego z 7 lipca 1982 r. Naczelnik Gminy G. 16 października 1974 r. wydał, w trybie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z 1958 r., decyzję zezwalającą Zakładowi (...) na wejście w teren celem budowy linii energetycznej 400 kV szyb J. – KWK (...). Decyzja wymieniała właścicieli nieruchomości w wykazie do niej załączonym, ale on się nie zachował. Linia wysokiego napięcia (400 kV) relacji W. – N. (transgraniczna linia łącząca główny punkt zasilania koło elektrowni (...)

i N. na czeskim Śląsku (...)) została oddana do użytku 28 grudnia 1976 r., wtedy sporządzono protokół odbioru technicznego; linię wybudowano w 1976 r., a jeszcze

w kwietniu i maju 1976 r. prowadzono ratownicze badania archeologiczne na budowie linii. Linia ta była w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) (utworzonego w 1958 r.), które składało się z zakładów, a jednym z nich był Zakład (...) prowadzący budowę tejże linii. Przedsiębiorstwo to zmieniło nazwę na Południowy O. Energetyczny na mocy zarządzenia z 1985 r.,

a w 1988 r. (zarządzeniem z 30 grudnia 1988 r. wydanym przez Prezesa Rady Ministrów) dokonano podziału Południowego O. Energetycznego w K., w wyniku czego powstał Zakład (...), który wykonywał zarząd nad tą linią i stał się

z czasem właścicielem przedmiotowej infrastruktury (z chwilą wejścia w życie ustawy z 19 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości) – co nastąpiło 5 grudnia 1990 r. Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Spółka Akcyjna w W. z 31 maja 1994 r. podwyższono kapitał zakładowy spółki poprzez emisję akcji i objęcie ich aportem przez Skarb Państwa – Ministra Przemysłu i Handlu. Aport stanowiły zorganizowane części przedsiębiorstw państwowych, między innymi Zakładu (...). Zgodnie z zarządzeniem nr 187/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r. w sprawie podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) i przekształcenia tego przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, dokonano podziału tegoż przedsiębiorstwa i jego część została wniesiona jako aport do Spółki Akcyjnej (...) w W.. Wśród składników tej przekazanej części była linia wysokiego napięcia 400 kV relacji W. – N.. (...) S.A. w W. została w 2007 r. podzielona, a wskutek podziału nastąpiło przeniesienie części majątku stanowiącego odrębne przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c. na (...) S.A. w W.. Na spółkę (...) S.A. (tożsamą z uczestniczką postępowania) przekazano majątek w postaci linii elektroenergetycznych, w tym linię objętą sporem.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 305¹ k.c., art. 305² § 2 k.c., art. 292 k.c., art. 172 § 2 k.c., art. 7 k.c., art. 285 § 1 i 2 k.c., art. 231 k.p.c., uznał wniosek za bezzasadny wobec podniesienia skutecznego zarzutu zasiedzenia. Zaznaczył przy tym, że tytuł prawny, na który powoływała się początkowo uczestniczka postępowania (decyzja z 1974 r.) nie ma znaczenia prawnego dla ustanowienia służebności przesyłu, gdyż decyzja o wywłaszczeniu bez wskazania wywłaszczanej nieruchomości jest bezprzedmiotowa. Wykaz nieruchomości znajdujący się w aktach (k. 92 – 97) nie wiadomo jakiego dokumentu stanowi załącznik (nie znajduje się bezpośrednio za decyzją o zezwoleniu na wejście w teren). Odniósł się także do wprowadzenia instytucji służebności

przesyłu do porządku prawnego 3 sierpnia 2008 r. zaznaczając, że przed tą datą mogła być zasiadywana służebność gruntowa o treści służebności przesyłu. Wskazał, że

w przypadku zasiadywania nieruchomości lub praw na nieruchomości, ze względu na instytucję ksiąg wieczystych oraz wymóg obrotu nieruchomościami i obciążenia nieruchomości w formie notarialnego, najczęściej dochodzi jednak do zasiadywania w złej wierze. Jednak w rozpatrywanej sprawie, ze względu na decyzję z 1974 r. zezwalającą na wejście w teren (wadliwą, ale jednak odnoszącą się do linii 400 kV na terenach Gminy G., gdzie leży nieruchomość wnioskodawczyni) przyjął, że przedsiębiorca przesyłowy miał prawo przypuszczać, iż posiada tytuł do nieruchomości, na których stoi ta linia –

a wynikający z decyzji. Zaznaczył przy tym, że nie ma prawnych przeszkód, aby na nieruchomości ustanowić służebność gruntową, której treść polega na tym, że jej właściciel będzie ograniczony w korzystaniu ze swej nieruchomości ze względu na posadowione urządzenia przesyłowe, a podmiot uprawniony będzie mógł korzystać z tej nieruchomości obciążonej w określonym zakresie; skoro bowiem można było ustanowić taką służebność

w drodze umownej, to można też taką służebność zasiedzieć. Przywołał także stosowne orzecznictwo dotyczące meritum sprawy, dzieląc pogląd o braku konieczności wskazywania nieruchomości władnącej. Podkreślił, że w skład przedsiębiorstwa przesyłowego wchodzi zarówno nieruchomości, jak i sieci oraz inne urządzenia przesyłowe, a linie energetyczne stanowią składnik przedsiębiorstwa i stają się elementem połączonego

z nim systemu sieci, mają więc oczywisty funkcjonalny związek z innymi urządzeniami tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej usadowienie względem nieruchomości obciążonej. Ten funkcjonalny związek urządzeń przesyłowych

z siecią przesyłową, wchodzącą w skład przedsiębiorstwa, a tym samym z nieruchomością wchodzącą również w skład przedsiębiorstwa, pozwala na stosowanie art. 285 i 292 k.c. przez analogię, umożliwiającą ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, na rzecz przedsiębiorstwa, bez potrzeby wskazywania i określania w orzeczeniu nieruchomości władnącej. Celem ustanowienia takiej służebności jest bowiem zwiększenie użyteczności właśnie przedsiębiorstwa, a nie jego konkretnie oznaczonej nieruchomości.

Ostatecznie Sąd Rejonowy wskazał, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej

o treści służebności przesyłu, gdyż linię oddano do użytku 28 grudnia 1976 r., więc do zasiedzenia odpowiedniej służebności gruntowej doszło 29 grudnia 1986 r. – przez cały ten okres poprzednik prawny uczestniczki postępowania (Skarb Państwa, za którego zarząd wykonywało przedsiębiorstwo państwowe) korzystał z widocznego urządzenia na nieruchomości wnioskodawczyni. Linia energetyczna była też związana z przedsiębiorstwem przesyłowym (w znaczeniu przedmiotowym), w skład którego wchodziły także różne nieruchomości. Służebność w drodze zasiedzenia nabył Skarb Państwa, a jej przeniesienie nie wymaga żadnych specjalnych aktów. Jest ona przenoszona przy zbyciu przedsiębiorstwa (wcześniej przy nabywaniu majątku przez przedsiębiorstwo państwowe) wraz z wszystkimi nieruchomościami (czyli razem z nieruchomością władnącą), czy też części przedsiębiorstwa. Obecna uczestniczka postępowania jest zaś następcą prawnym w zakresie praw majątkowych składających się na część przedsiębiorstwa przesyłowego (w znaczeniu przedmiotowym), tj. w zakresie linii najwyższego napięcia tworzących szkielet systemu energetycznego państwa, a wchodzących w skład przedsiębiorstwa państwowego - Zakłady (...). Następcą prawnym tego przedsiębiorstwa państwowego był (...) S.A. w G., w zakresie linii najwyższego napięcia część przedsiębiorstwa została wniesienia jako aport do Spółki Akcyjnej (...) w W., a następnie wskutek kolejnego podziału do majątku uczestniczki postępowania. Linia energetyczna nie zmieniała też swego położenia, słupy energetyczne o wysokości kilkudziesięciu metrów posiadające własne fundamenty (pod nogi) co do zasady nie zmieniają swego położenia. Dlatego też Sąd Rejonowy stwierdził, że poprzednik prawny uczestniczki postępowania zasiedział służebność gruntową o treści służebności przesyłu, w dobrej wierze 29 grudnia 1986 r., a uczestniczka postępowania tę służebność posiada w swoim majątku. Nie istnieje więc potrzeba ustanawiania służebności przesyłu pod linię wysokiego napięcia na nieruchomości wnioskodawczyni (uczestniczka postępowania posiada bowiem własne prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni).

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., albowiem interesy stron były sprzeczne, a wnioskodawczyni sprawę przegrała.

Apelację od tego postanowienia złożyła wnioskodawczyni zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 7 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu dobrej wiary Skarbu Państwa - Zakład (...) i kolejnym przekształconym przedsiębiorstwom aż do spółki Skarbu Państwa; art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 305¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu zasiedzenia służebności w dobrej wierze przez uczestnika postępowania i jego poprzedników, z pominięciem przyjęcia złej wiary oraz początku biegu tegoż zasiedzenia od 3 sierpnia 2008 r. kiedy to wprowadzono regulację z zakresu służebności przesyłu; art. 285 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, albowiem przepis ten odnosi się strictly do służebności gruntowych i nie może mieć zastosowania do służebności przesyłu, albowiem brak jest istotnego elementu służebności, to jest nieruchomości władnej; art. 278 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków z zakresu opinii biegłych dla ustalania wszystkich okoliczności sprawy obejmujących roszczenie.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie sprawy w do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie wniosku w całości.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne bez potrzeby ich powielania. Dodatkowo należy zaznaczyć, że apelujący nie kwestionuje poczynionych ustaleń faktycznych.

Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej lub złej wiary jest data uzyskania posiadania, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na ocenę tej wiary i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego. Posadowione na nieruchomości urządzenia przesyłowe stanowią linię wysokiego napięcia biegnącą nad nieruchomością, a własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią (art. 143 k.c.). Art. 7 k.c. przewiduje domniemanie dobrej wiary, które może być obalone.

Niewątpliwie od 28 grudnia 1976 r. zaczęto wykorzystywać nieruchomość, będącą obecnie własnością wnioskodawczyni, na potrzeby przedsiębiorstwa przesyłowego. Urządzenia przesyłowe po wybudowaniu stanowią przecież składnik tego przedsiębiorstwa włączony do sieci, zaś korzystanie z urządzenia polega właśnie na tym, że stają się one elementem połączonego systemu sieci. W rozpoznawanej sprawie pierwotnie stanowiły one własność Skarbu Państwa z uwagi na obowiązywanie zasady jednolitego funduszu własności państwowej.

Art. 292 k.c. stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W świetle art. 352 § 1 k.c., art. 292 k.c. i art. 172 k.c. możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie może być kwestionowana. Przepisy te określają możliwości nabycia przez zasiedzenie także służebności gruntowej związanej z posadowieniem na cudzym gruncie urządzeń, o których stanowi art. 49 k.c., wskazując na przesłanki tego nabycia, jak i podmioty, na rzecz których stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie może nastąpić. Art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu pierwotnym stanowi, że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Z § 2 tego przepisu wynika, że po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Po zmianie brzmienia art. 172 k.c., ustawą z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.), okresy te zwiększono odpowiednio do 20 lat i 30 lat.

Niewątpliwie posiadanie poprzedników prawnych uczestniczki postępowania polegało na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń oraz na podejmowaniu czynności w celu ich utrzymania i konserwacji, a bieg zasiedzenia nie został przerwany w sposób wskazany w art. 175 k.c. w związku z art. 123 § 1 k.c.

Instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawnego 3 sierpnia 2008 r., na podstawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Nie oznacza to jednak, że przed tą datą nie było możliwości ustanowienia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Mimo, że powołana wyżej ustawa nie zawiera przepisów przejściowych dotyczących możliwości zasiedzenia służebności przesyłu, wskazać należy, że przed ustawowym uregulowaniem tej kwestii, dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008r., III CZP 89/08, LEGALIS 108114). Jeszcze przed wejściem w życie tych przepisów Sąd Najwyższy przyjmował, że jeśli w drodze umownej można ustanowić służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, to dopuszczalne jest nabycie tej służebności w drodze zasiedzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, LEX 461735). Istnienie możliwości zasiadywania służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. zostało dopuszczone w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, gdzie akcentowano także brak potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały Sądu Najwyższego: składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011/12/129; z 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003/11/142; z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, LEX 458125 oraz postanowienia: z 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11; LEX 1218193, z 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, LEX 1294483). Ponadto w uchwale z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (OSNC 2013, Nr 12, poz. 139) Sąd Najwyższy rozstrzygnął także, że po 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, przedsiębiorca nabywa służebność przesyłu, przy czym okres występowania stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Możliwość natomiast nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie przewidywał już dekret z 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz. U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319), który wszedł w życie 1 stycznia 1947 r. Następnie art. 184 tego dekretu zastąpił obowiązujący do dziś art. 292 k.c., zgodnie z którym służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Nie ulega wątpliwości, że instalacja elektroenergetyczna przebiegająca przez sporną nieruchomość stanowi trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c. Pojęcie „urządzenia” w rozumieniu tego przepisu oznacza bowiem wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem odcinek sieci elektroenergetycznej stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu. Zważywszy zatem, że linia przesyłowa przebiega nad wymienioną we wniosku nieruchomością od wielu lat, z pewnością jest to urządzenie trwałe (art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c.).

Przez wiele lat poprzednicy prawni uczestniczki postępowania korzystali z nieruchomości, na której były posadowione urządzenia przesyłowe – istniała więc możliwość starania się o ustanowienie odpowiedniej treści służebności jeszcze przed upływem terminu jej zasiedzenia, ale w żaden sposób tego nie uczyniono. Nie wykazano też w jakimkolwiek zakresie okoliczności uniemożliwiających wówczas złożenie takiego wniosku, a przecież urządzenia przesyłowe już istniały i były widoczne. To prowadzi do wniosku o tolerowaniu przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni i nią samą (do czasu złożenia wniosku w rozpoznawanej sprawie) korzystania z tej nieruchomości w oznaczonym zakresie na skutek przeprowadzania przez poprzednika uczestniczki postępowania widocznych urządzeń przesyłowych. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że wnioskodawczyni zakwestionowała decyzję wydaną 16 października 1974 r., a Sąd Rejonowy faktycznie uznał ją za wadliwą z uwagi na jej braki uniemożliwiające ustalenie czego dokładnie dotyczy (jakich nieruchomości i jakich właścicieli).

Jak już wyżej wskazano także przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego istniała możliwość ustanowienia, a więc i zasiedzenia służebności przesyłu. Nie jest to więc instytucja nieznaana polskiemu prawu. Dlatego też właściciel nieruchomości, którą wykorzystuje

w oznaczonym zakresie osoba trzecia powinien mieć na uwadze, że korzystając z niej może mu ona ograniczyć jego prawo, a brak jego działań w zakresie dotyczącym realizacji jego roszczeń w tej części może doprowadzić do skutecznego ograniczenia jego prawa z uwagi na upływ czasu i charakter korzystania z nieruchomości. Brak działania w tym zakresie stanowi pogodzenie się z zaistniałą sytuacją, a więc z ograniczeniem swojego prawa własności.

Służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu jest zbliżona do służebności gruntowej i ma do niej odpowiednie zastosowanie art. 285 § 1 k.c., ale ta odpowiedniość stosowania nie może naruszać istoty samego prawa służebności. Przedstawiona powyżej,

w przywołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, regulacja możliwości zasiadywania służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu jest zgodna z istotą ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności, nie narusza tej istoty, a przecież sama służebność – jako ograniczone prawo rzeczowe – istniała już w chwili rozpoczęcia korzystania przez Zakład (...) w B. z nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym tej służebności. Jedyną różnicą jest to, że służebność gruntowa jest ustanawiana celem zwiększenia użyteczności nieruchomości władnącej lub jej części (art. 285 § 2 k.c.), a art. 305¹ k.c. nie zawiera takiej przesłanki jako koniecznej kładąc nacisk na osobę przedsiębiorcy. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd prawny Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 5 lipca 2012 r. (sygn. akt IV CSK 606/11, Legalis 537223), a wskazujący, że ustanowienie i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej. Służebność przesyłu bowiem, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą, a ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem (wchodzą w skład jego przedsiębiorstwa - art. 55¹ k.c.). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Dlatego przy instytucji przesyłu kategoria „nieruchomości władnącej” w ogóle nie występuje, a oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne (por. także tamże powołaną uchwałę Sądu Najwyższego

z 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08, Legalis 108114). Nie zmienia to jednak istoty tego ograniczonego prawa rzeczowego, które zmierza do korzystania z cudzej nieruchomości w ściśle określonym zakresie, a nie ulega żadnej wątpliwości, że korzystanie ze służebności ogranicza prawo właściciela. Jednocześnie sama możliwość zawarcia umowy

w zakresie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu prowadzi do wniosku, że jest też możliwe zasiedzenie takiego prawa – a w rozpoznawanej sprawie właściciel nieruchomości obciążanej znosił korzystanie z niej przez poprzedników prawnych uczestniczki postępowania, niejako wyrażając na to milczącą zgodę. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd prawny wyrażony w powyżej powołanej uchwale Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r. (sygn. akt III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139) bez konieczności zbędnego powtarzania jej uzasadnienia.

Urządzenia przesyłowe były pierwotnie w posiadaniu przedsiębiorstwa państwowego, a zgodnie z utrwalonym już poglądem prawnym Sądu Najwyższego - wyrażonym między innymi w uzasadnieniu jednego z ostatnich postanowień Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r. (V CSK 26/14, LEX 1648193) - przedsiębiorstwa państwowe, jako poprzednicy uczestniczki postępowania, „wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12/118)”.

W trakcie eksploatacji linii dochodziło do przeniesienia posiadania spornej infrastruktury (art. 176 k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że przedsiębiorstwo przesyłowe (Zakład (...) w B., a następnie także Zakład (...) w G.) dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie od Skarbu Państwa, w którego imieniu władaly

nimi wcześniej, gdy obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej (art. 348 k.c.). Następnie zaś ta infrastruktura została przeniesiona na spółkę (...) Spółka Akcyjna w W. /k. 114-118/, poprzednika uczestniczki postępowania.

Art. 340 k.c. uprawnia do wniosku, że podmiot, który posiadał rzecz w różnych momentach, posiadał ją przez cały czas między datami granicznymi, nie uprawnia natomiast do wniosku, że jeśli później nieruchomości tę posiada ktoś inny, to jego posiadanie jest kontynuacją posiadania poprzednika. Formy, w jakich może nastąpić przeniesienie posiadania, stanowiące o zachowaniu jego ciągłości przewidują art. 348-351 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2013 r., V CSK 269/12, LEX 1365760).

Z faktu, że uczestniczka postępowania jest właścicielem urządzeń przesyłowych znajdujących się nad nieruchomością wnioskodawczyni i dysponuje nimi poprzez punkty zasilania sieci, co jest bezsporne, wynika, iż doszło do przejścia posiadania ze Skarbu Państwa na jej poprzednika prawnego, gdyż ma ona możliwość rozporządzania siecią i faktyczną władzę nad całą linią poprzez dystrybucję prądu bądź jej brak. W tym sensie nie ma więc znaczenia to, czy nastąpiło formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych, gdyż uczestniczka postępowania uzyskała realny wpływ na sieć elektroenergetyczną. W przypadku posiadania służebności przesyłowej wydanie rzeczy w zasadzie polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym tej służebności, a przejście wynikające z uwłaszczenia z mocy ustawy oznacza przeniesienie posiadania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2015 r., sygn. akt V CSK 26/14, Lex 1648193).

Przeniesienie posiadania rzeczy nie musi być wykazane wprost na piśmie, przeciwnie art. 348 zd. 1 k.c. określa, że przeniesienie posiadania może nastąpić przez samo wydanie rzeczy. Skoro kolejni poprzednicy prawni dokonywali przesyłu energii sporną infrastrukturą nie ulega wątpliwości, że owo przeniesienie posiadania miało miejsce. Art. 348 zd. 2 k.c. akcentuje wydanie dokumentów dających faktyczną władzę nad rzeczą jako przeniesienie jej posiadania. Także w tym zakresie uczestniczka postępowania legitymuje się nimi, gdyż posiada dokumenty związane z przedmiotową linią i jej przekazaniem z Zakładu (...) w G..

Poprzednicy uczestniczki postępowania, na skutek przekształceń własnościowych dotyczących przedsiębiorstw państwowych, stawali się uprawnionymi do korzystania z tej służebności, jako ograniczonego prawa rzeczowego. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 ustawy

z 5 lutego 1993r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., Nr 16, poz. 69), spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa, w myśl jej art. 1 ust. 1, znajdowała zastosowanie m. in. odnośnie do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem, zbytem i przesyłem energii elektrycznej, przy czym, zgodnie z art. 2 ust. 1 tej ustawy przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym

w ustawie z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1990 r., Nr 51, poz. 298). Art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. W konsekwencji na skutek kolejnych przekształceń i zmian własnościowych, aktualną uprawnioną do korzystania z ograniczonego prawa rzeczowego, jest uczestniczka postępowania, która jest następcą prawnym nabywającego to prawo. W tej sytuacji posiada ona skuteczne względem właścicielki prawo do władania jej nieruchomością w celu korzystania z przebiegających nad nimi urządzeniami przesyłowymi, które zostało nabyte w drodze zasiedzenia, przed złożeniem wniosku w rozpoznawanej sprawie, przez jej poprzednik prawnego.

Należy także dodać, że zgodnie z art. 55¹ pkt 3 k.c. częścią składową przedsiębiorstwa są prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. Jednoczenie art. 55¹ pkt 2 k.c. wyraźnie wskazuje, że prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości stanowią także część składową przedsiębiorstwa. Jest więc możliwe, by częścią składową przedsiębiorstwa było też posiadanie służebności, które zostało przenoszone z kolejnych poprzedników

prawnych na uczestniczkę postępowania. Poza tym częścią składową przedsiębiorstwa są też prawa własności i inne prawa rzeczowe do nieruchomości (art. 55¹ pkt 2 k.c.).

Oczywistym jest, że w chwili obowiązywania jednolitej własności państwowej przedsiębiorstwo państwowe, które wybudowało na nieruchomości osoby trzeciej urządzenia przesyłowe, wykonywało uprawnienia w tym zakresie w imieniu Skarbu Państwa. Od chwili wybudowania urządzeń przesyłowych nad nieruchomością jej właściciele znosili ograniczenia

z tym związane, w tym okresie czasu, aż do chwili złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, co nastąpiło 23 grudnia 2016 r., nie wykonali oni żadnej czynności powodującej przerwanie biegu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Jak już wyżej zaznaczono w judykaturze jest już utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie, nawet przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. (przed 3 sierpnia 2008 r.), służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, "Biuletyn SN" 2008, nr 10, s. 8, z 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11, i z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139). Już przed wejściem w życie tej zmiany możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na podstawie obowiązujących wówczas przepisów o służebnościach gruntowych. Chodzi bowiem o to jaki jest stan faktyczny na nieruchomości. Wprowadzenie nowych regulacji potwierdziło więc dotychczasowe orzecznictwo nadające normatywną treść przepisom o służebnościach gruntowych i nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Właściciel, na którego nieruchomości od długiego okresu czasu istnieje stan faktyczny polegający na korzystaniu z jego nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe w oznaczonym zakresie nie może zasadnie twierdzić, że dopiero od 3 sierpnia 2008 r. jest możliwe zasiedzenie w tej części służebności przesyłu, gdy stan faktyczny z tym związany istniał od szeregu lat przed tą datą. Jeżeli właściciel przez szereg lat toleruje stan faktyczny polegający na korzystaniu z jego nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe w oznaczonym zakresie, to musi liczyć się

z tym, że będzie możliwe ograniczenie jego prawa własności po upływie odpowiedniego okresu czasu. Nie można po prostu nie zauważać, że bez wprowadzenia regulacji dotyczącej służebności przesyłu, doszłoby do zasiedzenia służebności gruntowej w tej części. To tylko potwierdza, że do naruszenia prawa własności nie doszło.

Od 1 lutego 1989 r. do 1 października 1990 r., gdy uchylono art. 128 k.c., mocą ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321), Zakład (...) w G. miał w zarządzie urządzenia energetyczne posadowione na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni, uwłaszczenie tego zakładu mieniem nieruchomym nastąpiło 5 grudnia 1990 r. z mocy prawa i przekształciło zarząd

w odniesieniu do nieruchomości (...) w posiadanie odpowiadające treści użytkowania wieczystego, a co do urządzeń energetycznych w posiadanie służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, było to skutkiem dokonanych przekształceń prawno-rzeczowych następujących z mocy prawa. Trzeba też zaznaczyć, że 7 stycznia 1991 r. przedsiębiorstwo przesyłowe zostało uwłaszczone urządzeniami przesyłowymi [por. art. 1 pkt

9 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz

o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 2, poz. 6)], był to wówczas Zakład (...) w G., który w 1993 r. przekazał tę linię poprzedniczce uczestniczki postępowania /k. 114-118/. Ten dokument w toku postępowania też nie był kwestionowany,

a przekazujący dokonał tego na skutek podziału tego przedsiębiorstwa i przekształcenia go

w spółkę Skarbu Państwa. Uwłaszczenie spowodowało zaś przeniesienie posiadania (wejście w posiadanie zasyadywanego prawa).

Nie jest kwestionowane, że linia wysokiego napięcia była w posiadaniu Zakładu (...) w G., a wcześniej Zakładu (...) w B.. Są to poprzednicy prawni uczestniczki postępowania w tym zakresie.

Jak już wyżej zaznaczono rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej lub złej wiary jest data uzyskania posiadania, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na ocenę tej wiary i w konsekwencji na długość

okresu niezbędnego do pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego. Dobra wiara jest objęta domniemaniem prawnym (art.

7 k.c.). Apelująca upatruje jej braku w tym, że uczestniczka postępowania nie wykazała, aby jej poprzednicy prawni dysponowali tytułem do władania, należącą obecnie do wnioskodawczynie, nieruchomością. Sąd Rejonowy zaś przyjął dobrą wiarę z uwagi na przedstawienie, częściowo niekompletnej, decyzji wywłaszczeniowej z 16 października 1974 r. oraz wykazu gruntów z wcześniejszą datą.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że poprzednicy prawni uczestniczki postępowania nie dysponują dokumentem wskazującym, że za zgodą właścicieli lub stosownej władzy weszli na grunt, należący obecnie do wnioskodawczynie. Kierowanie się decyzją wywłaszczeniową z 16 października 1974 r., której nie przedstawiono w całości, a więc nie może ona stanowić podstawy do tego, aby ustalać, że dotyczy tej konkretnej nieruchomości, dając uprawnienia do dysponowania nieruchomością wnioskodawczynie, nie może prowadzić do przyjęcia dobrej wiary przy wejściu w posiadanie. Dlatego też zasadne jest przyjęcie, że doszło do obalenia domniemania z art. 7 k.c., gdyż Skarb Państwa przy wejściu na nieruchomość i wybudowaniu urządzeń przesyłowych na tej nieruchomości nie dokonywał tego na podstawie decyzji wywłaszczeniowej – tego nie wykazano, a co za tym idzie nie dysponował tytułem do decydowania o tej nieruchomości. Problemy faktyczne, związane z brakiem części decyzji wywłaszczeniowej w postaci wykazu nieruchomości, uniemożliwiają wykazanie dysponowania nieruchomością wnioskodawczynie na podstawie tej decyzji obecnie. Wejście

w posiadanie nastąpiło więc w złej wierze, bo nie wykazano, że ta decyzja dotyczy nieruchomości wnioskodawczynie. Okoliczności jej wydania nie mają znaczenia dla ustalenia dobrej lub złej wiary, albowiem nie wiadomo czy ta decyzja dotyczy tej konkretnej nieruchomości.

Istotne jest również to, że od 28 grudnia 1976 r. (oddanie do użytku), aż do 2016 r. nie było kwestionowane korzystanie z tych urządzeń przez wszystkie podmioty, będące poprzednikami prawnymi uczestniczki postępowania.

Zasiedzenie mogło rozpocząć swój bieg dopiero 28 grudnia 1976 r. na rzecz wówczas ingerującego w prawo własności Skarbu Państwa (w złej wierze), ale ponieważ termin zasiedzenia nie upłynął do dnia wejścia w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.), z mocy art. 9 tejże ustawy, do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu mają zastosowanie terminy zasiedzenia wprowadzone nowelizacją, a więc 30 lat, gdy dochodzi do niego w złej wierze. W konsekwencji tego termin zasiedzenia upływa dopiero 29 grudnia 2006 r., a wówczas w posiadaniu tejże linii i korzystaniu z nieruchomości wnioskodawczynie w treści odpowiadającej treści służebności pozostawała poprzedniczka prawna uczestniczki postępowania (...) Spółka Akcyjna w W.. Art. 176 § 1 k.c. zaś umożliwia doliczenie czasu posiadania poprzednich posiadaczy, w tym także wówczas, gdy wcześniej zasiadywane prawo było w posiadaniu Skarbu Państwa, a następnie przedsiębiorstwa państwowego

i kolejnych spółek (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2016 r., sygn. akt

V CSK 547/15, Lex 2080888). Przeciwnie stanowisko apelującej nie jest uzasadnione, gdyż przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego i swoich poprzedników prawnych okresu posiadania okresu posiadania Skarbu Państwa, jako poprzednika w posiadaniu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt II CSK 433/13, Lex 1486971). Gdy przedsiębiorstwo przesyłowe posiadało nieruchomość w imieniu Skarbu Państwa skutki zasiedzenia mogą powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, możliwe jest więc korzystanie z regulacji art. 176 § 1 k.c., gdy doszło do przeniesienia posiadania ze Skarbu Państwa na kolejny podmiot. Apelująca w ogóle nie bierze tego pod uwagę, zaś uwłaszczenie doprowadziło do przeniesienia posiadania ze Skarbu Państwa na Zakład (...) w G., który posiadanie tej linii przekazał poprzedniczce prawnej uczestniczki postępowania (...) Spółce Akcyjnej w W..

Warto również zaznaczyć, że Skarb Państwa nie władał częścią nieruchomości, należącą obecnie do wnioskodawczynie, w ramach władztwa publicznego, albowiem w tym zakresie nie dysponował żadną decyzją. Przywołane w apelacji postanowienie Sądu Najwyższego z 17 maja 2012 r., sygn. akt I CSK 408/11, nie dotyczy służebność przesyłu, czy też służebności gruntowych, ale zasiedzenia części nieruchomości zajętej pod drogi publiczne.

W tymże postanowieniu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił szczególny charakter nieruchomości objętych wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia, a stanowiących fragmenty ulic wydzielonych pod drogi publiczne, których stan prawny nie

został jeszcze uregulowany. Zajmował się tam ustaleniem i oceną czy nieruchomości wykorzystywana od lat jako droga publiczna może być przedmiotem posiadania samoistnego prowadzącego do zasiedzenia przez podmiot zarządzający. W rozpoznawanej sprawie tego rodzaju sytuacja nie zachodzi, albowiem - jak już wyżej zaznaczono – nie wykazano, aby decyzja wywłaszczeniowa dotyczyła tej konkretnej nieruchomości będącej obecnie własnością wnioskodawczyni. Decyzję wywłaszczeniową podważa apelująca, dlatego nie można przyjąć, aby była ona elementem ustalenia, że nieruchomości została wywłaszczona. Braki tej decyzji uniemożliwiają takie ustalenie, na co wskazywał Sąd Rejonowy. To z kolei prowadzi do wniosku, że nieruchomości ta nie była objęta na cele publiczne, bo brak decyzji w tym zakresie. Dlatego też nie można przyjąć, że władanie nieruchomością, obecnie należącą do wnioskodawczyni, przez Skarb Państwa było dla dobra innych, albowiem dotyczyło ono samego Skarbu Państwa, który był właścicielem zakładów energetycznych dokonujących przesyłu energii, za którą pobierano opłaty. Orzeczenie to nie ma więc znaczenia w rozpoznawanej sprawie.

Bezsporne jest, że właścicielem urządzeń przesyłowych jest obecnie uczestniczka postępowania, co więcej brak kwestionowania ustaleń faktycznych dotyczących przekształceń własnościowych wskazuje na to, że doszło do przekazania posiadania służebności w tym zakresie. Następnie zaś służebność, z podmiotu który ostatecznie ją zasiedział, przeszła na rzecz uczestniczki postępowania w wyniku przekształcenia tego podmiotu.

Dlatego też nie było żadnych podstaw, do przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych i zasadnie Sąd Rejonowy w tym zakresie oddalił wnioski dowodowe, a więc nie doszło do naruszenia przepisów procesowych wskazanych w apelacji.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna co do zasady, wskazująca na dysponowanie przez uczestniczkę postępowania tytułem do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni z uwagi na zasiedzenie służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji, w zasadniczej części, są bezzasadne. Natomiast uwzględnienie złej wiary pierwotnego posiadacza nie mogło doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia, gdyż pomimo jego uwzględnienia do zasiedzenia doszło przed wszczęciem postępowania w sprawie, a co za tym idzie uczestniczka postępowania ma obecnie tytuł do dysponowania częścią nieruchomości wnioskodawczyni.

Doszło jednak do niewłaściwego oznaczenia, w części wstępnej i w punkcie 2. sentencji zaskarżonego postanowienia, uczestniczki postępowania. Trzeba tu zaznaczyć, że uczestniczka postępowania po przekształceniach i zmianie nazwy z (...) S.A. obecnie nosi nazwę (...) Spółka Akcyjna w K. /k. 172-186/. Dlatego w tej części należało sprostować zaskarżone orzeczenie, a to na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., należało oddalić apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520

§ 3 k.p.c. w związku z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.) stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego obciążając nimi w całości wnioskodawczynię i biorąc pod uwagę, że interesy wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania były sprzeczne, a apelacja została oddalona (punkt 2. sentencji).

SSO Roman Troll SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Leszek Dąbek